

## NA CO PAN ZWRACA UWAGĘ W KOŚCIELE ?

Jeśli przyjrzymy się pięciu zborom, które Pan karci w 2 i 3 rozdziale Księgi Objawienia, to we wszystkich pięciu dostrzeżemy silną tendencję spadkową:

(1) W Efezie widzimy utratę pierwszej miłości do Pana. Utrata miłości do Chrystusa, to pierwszy symptom upadku. Następnie pojawia się utrata miłości do naszych współwyznawców.

(2) W Pergamonie widzimy, jak przez nauki Bileama podstępnie wkradło się tam zeświedczenie. Do władzy dochodzą tutaj Nikolaici, których odrzucił zbór w Efezie. Gdy zanika bojaźń Boża, wtedy wkrada się zeświedczenie i zaczyna się pojawiać hierarchiczna struktura władzy. A gdy w kościele zaczynają się rządy hierarchiczne, wtedy zaczyna się budowanie Babilonu.

(3) Kościół w Tiatyrze całkowicie zeświedczał, w wyniku szerzącego się tam duchowego nierządu. Jakaś kobieta ma możliwość wpływania na cały zbór i jest tam głoszona tania łaska. Pojawiły się też fałszywe dary duchowe, a w szczególności dar prorokowania.

(4) W Sardes widzimy obłudę. Grzechy są tam ukrywane, a ludzka opinia jest ważniejsza od opinii Boga. Przełożony jest w duchowym letargu, zupełnie nieświadomy swojego duchowego stanu, a przyjęta forma pobożności zakrywa przed ludźmi jego duchową śmierć, którą jednak widzi Pan.

(5) Zbór w Laodycei upadł do tego stopnia, że umarł duchowo, po czym zaczął gnić i śmierdzieć. Przyczyną duchowej śmierci zawsze jest letniość i pycha. W pierwszych czterech zborach Pan znalazł jeszcze coś godnego uwagi, ale w Laodycei nie było już niczego dobrego.

Żaden z przełożonych powyższych zborów nie był świadomy własnego stanu duchowego, ani rzeczywistego stanu zboru za który był odpowiedzialny. Każdy z nich był zadowolony z siebie i miał wysoką samoocenę. Każdy z nich skupiał się na przygotowywaniu kazań skierowanych do innych, dlatego żaden nie słyszał, co Pan chce jemu powiedzieć. Oni byli bardziej skupieni na wskazywaniu błędów innym, niż dostrzeganiu własnych potrzeb. Gdy człowiek zostaje starszym, to często zaczyna myśleć, że nie potrzebuje już korekty. To jest bardzo częste zjawisko. Biblia mówi o „*starym i głupim królu, który nie przyjmuje ostrzeżeń*” (Kazn 4:13). Przełożeni tych pięciu zborów byli jak ów głupi król. Ich słowo stało się tam wyrocznią, dlatego żaden z nich nie brał nawet pod uwagę, że w jego życiu może być coś nie tak !!! Zwiódł ich ten stan. Wyobrażali sobie, że nigdy nie utracą Bożego namaszczenia, które do pewnego momentu było nad ich życiem. Zaczęli być dumni i to spowodowało ich duchową głuchotę.

Takim głupim królem, który dobrze zaczął, ale szybko upadł, był Saul. Gdy Pan namaszczał go na króla, wtedy we własnych oczach czuł się mały (1Sam 15:17). Lecz nieco później już tak o sobie nie myślał, dlatego stracił Boże namaszczenie. Jego namaszczenie otrzymał wtedy młody Dawid. Saul o tym wiedział, ale nie chciał tego zaakceptować, dlatego nadal uparcie siedział na tronie, starając się zabić Dawida. Aż w końcu Bóg odebrał Saulowi życie i przekazał tron Dawidowi. Takie sytuacje mają miejsce w większości zborów. Boże namaszczenie straciło już wielu starszych, którzy kiedyś byli Bożymi posłańcami, po czym otrzymali je młodszy bracia. Starzy i głupi królowie nie potrafią tego znieść. Ich zazdrość i egoizm skłania ich do tego, że za wszelką cenę starają się zachować swoją pozycję i pozbyć tych, których Bóg powołał na ich miejsce. Niewykluczone, że coś takiego miało miejsce w pięciu odstępnych zborach z Księgi Objawienia, dlatego Pan dał im w ten sposób ostatnie ostrzeżenie.

Bóg nie jest stronniczy i nikogo nie faworyzuje. Nawet apostoł Paweł wiedział, że jeśli nie będzie prowadził zdyscyplinowanego życia, to może zostać odrzucony (1Kor 9:27). Dlatego powtarzał to też Tymoteuszowi, mówiąc: „*Pilnuj samego siebie oraz nauczania, i żyj jak nauczasz; bo czyniąc tak, zachowasz siebie i tych, którzy cię słuchają*” (1Tm 4:16). Aby prowadzić do zbawienia innych, Tymoteusz miał przede wszystkim pilnować własnego życia i stawać się coraz bardziej podobnym do Chrystusa. To jest droga, którą Pan wyznaczył wszystkim swoim posłańcom, we wszystkich zborach. Paweł nakazał także starszym z Efezu, aby w pierwszej kolejności zajmowali się własnym życiem, a dopiero w drugiej kolejności życiem innych (Dz 20:28), gdyż obowiązkiem każdego Bożego posłańca jest dbałość o czystość swojego życia i nieustanne namaszczenie Ducha Świętego.

*„Noś zawsze białe szaty, a na twojej głowie niech nigdy nie braknie olejku” (Kazn 9:8).*

Pan chciał mówić do tych posłańców bezpośrednio, ale ich uszy nie były chętne do słuchania. W końcu musiał z nimi rozmawiać przez apostoła Jana. Dzięki Bogu, że przynajmniej Jan wyraźnie słyszał głos Pana.

Jednak pomimo tych wszystkich porażek, Pan nadal żywił nadzieję wobec tych pięciu posłańców i trzymał ich w swojej dłoni (Obj 2:1). Jeśli wykazali wtedy skruchę, to ponownie stali się braćmi godnymi naśladowania, a ich kościoły ponownie zaczęły emanować Bożą chwałą. Jeśli jednak nie wzięli pod uwagę tych ostrzeżeń, to Pan ich odrzucił.

Historia Kościoła pokazuje, że w ciągu ostatnich 2000 lat ten proces powtarza się nieustannie w każdej części świata - dlatego mamy dzisiaj tak wiele babilońskich kościołów. Czasami jest aż tak źle, że w danym mieście żaden zbor nie jest już Bożym świecznikiem, ponieważ wszystkie stały się babilonem.

Oto, jakiego Kościoła pragnie Pan.

- (1) Kościoła, który płonie miłością do Chrystusa i do innych ludzi.
- (2) Kościoła, który głosi żywą wiarę w Boga.
- (3) Kościoła, który podkreśla całkowite posłuszeństwo wobec wszystkich Bożych przykazań.
- (4) Kościoła, który odważnie świadczy o Jezusie.
- (5) Kościoła, który nie akceptuje pychy, obłudy i świeckich kryteriów.
- (6) Kościoła, który obnaża fałszywych apostołów, fałszywych nauczycieli i fałszywe dary.
- (7) Kościoła, który głosi nieustannie branie własnego krzyża.
- (8) Kościoła, który zachęca wszystkich wierzących, aby osądzali samych siebie.
- (9) Kościoła, który wzywa wierzących, aby tak jak Jezus, stawali się zwycięzcami.

Pan pragnie, aby takie świadectwo wystawiali mu wierzący w każdym miejscu na ziemi.

*What Does the Lord Look for in a Church? / 14.04.2019*